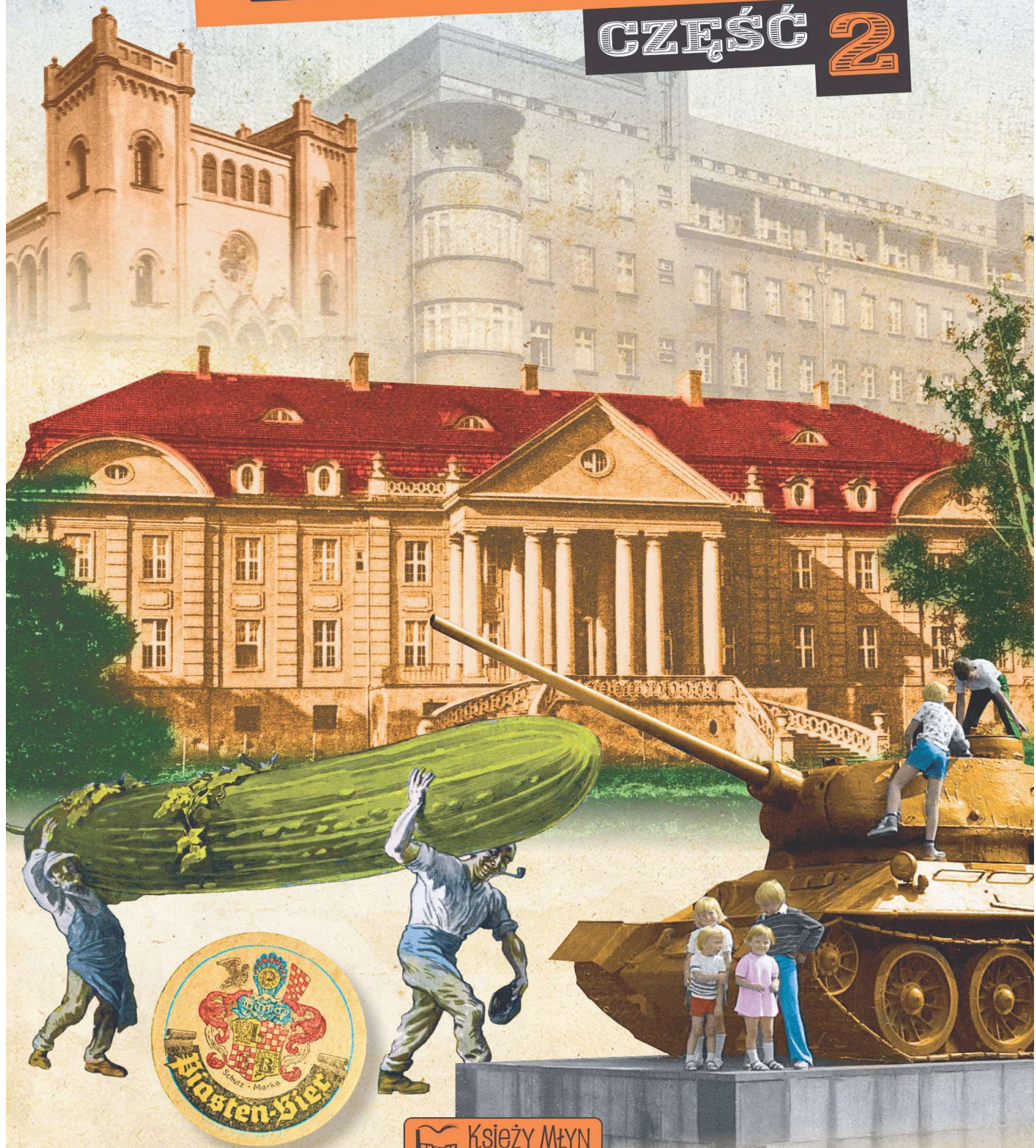


MARCIN MAKUCH

SEKRETY LEGNICY

CZEŚĆ 2



 Książy Męyn
DOM WYDAWCZY

SEKRETY

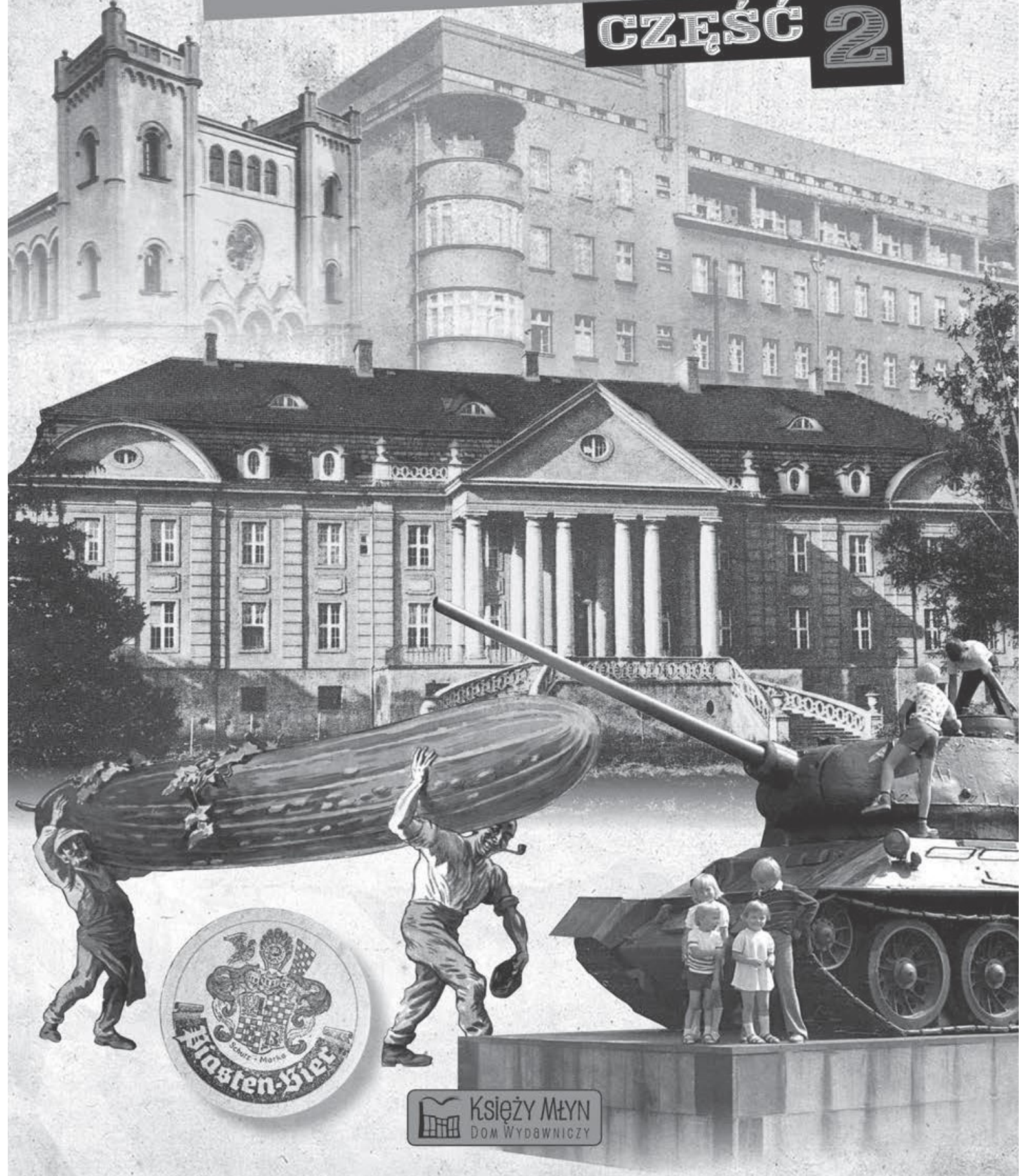
LEGNICY

CZEŚĆ 2

MARCIN MAKUCH

SEKRETY LEGNICY

CZĘŚĆ 2



Książki MŁYN
DOM WYDAWNICZY

Redakcja:

Aneta Wieczorek

Projekt okładki:

Wojciech Miatkowski

Opracowanie graficzne, skład:

Master, Łódź

Opieka redakcyjna serii:

Teresa Łozowska, Justyna Żurawicz

Koncepcja graficzna składu serii:

Alicja Pukaczewska

Książki wydawane przez Księży Młyn Dom Wydawniczy mają na celu ukazanie piękna, tradycji oraz historii miast i regionów naszego kraju. Poprzez nasze publikacje pragniemy utrwalać i rozbudzać miłość mieszkańców do swych małych ojczyzn.

Księży Młyn Dom Wydawniczy – czołowy wydawca książek regionalnych i komunikacyjnych zaprasza do współpracy Autorów mających pomysły na książki związane z miastami, regionami oraz tematami komunikacyjno-transportowymi.

Prosimy także o kontakt osoby posiadające zarówno zdjęcia, jak i różnego rodzaju pamiątki nawiązujące do interesujących nas tematów.



Książki dla ludzi ciekawych

© Copyright by Księży Młyn Dom Wydawniczy, Łódź 2019

Drogi Czytelniku,

książka, którą trzymasz w dłoni, jest efektem pracy m.in. autora, zespołu redakcyjnego, grafików i wydawcy. Prosimy, abyś uszanował ich pracę.

Nie kopiuj większych fragmentów, nie publikuj ich w internecie.

Cytując fragmenty, nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia.

Dziękujemy.

ISBN 978-83-7729-526-7

KSIĘŻY MŁYN Dom Wydawniczy Michał Koliński

90-345 Łódź, ul. Księży Młyn 14

tel./faks: 42 632 78 61, 42 630 71 17, 602 34 98 02

infolinia: 604 600 800 (codziennie 8–22, także SMS), gg 414 79 54

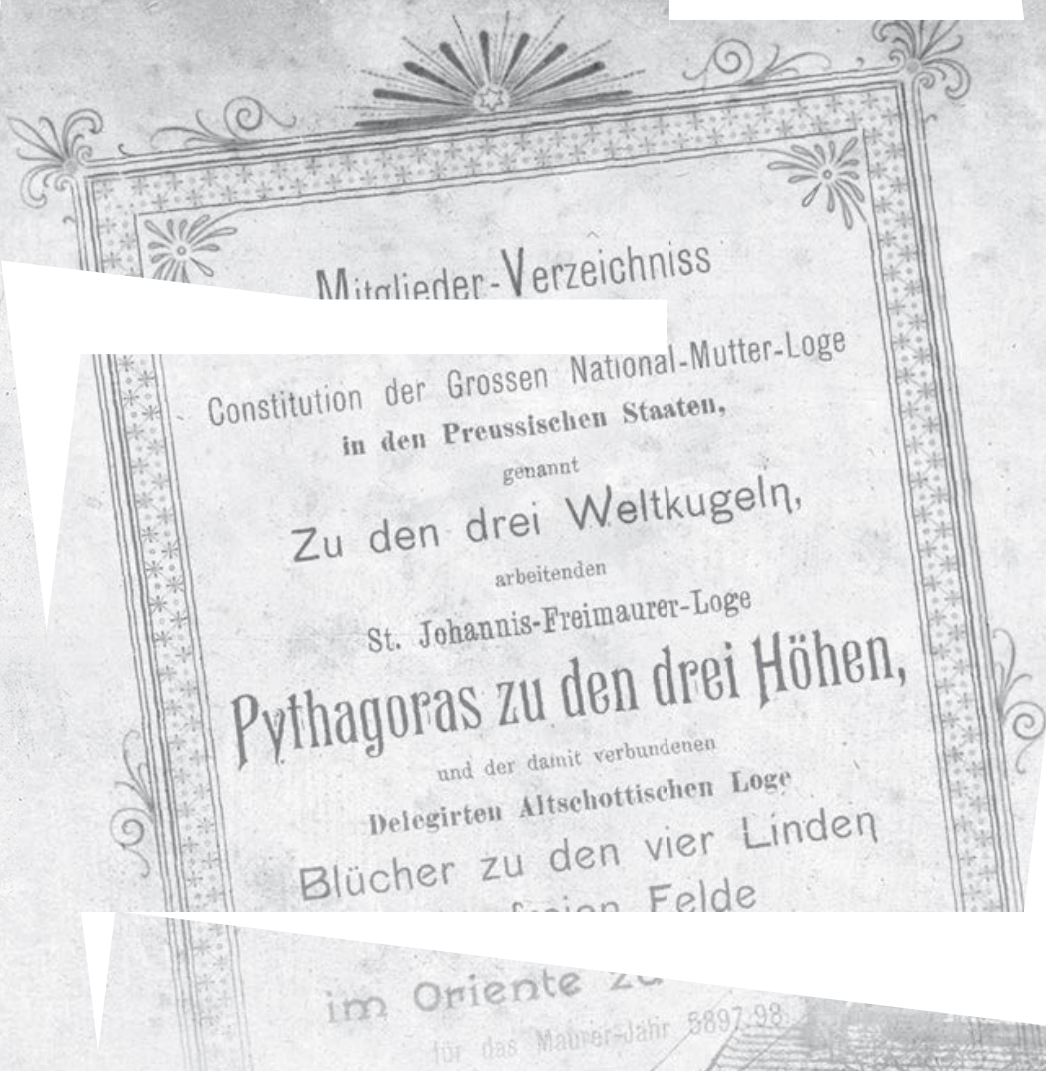
www.km.com.pl; e-mail: biuro@km.com.pl

Łódź 2019. Wydanie 1

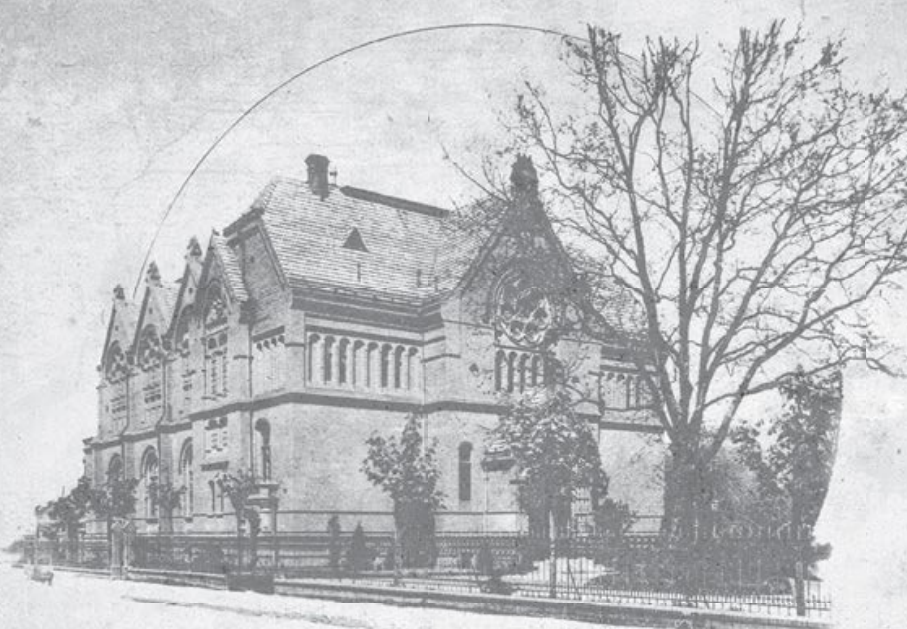
Spis treści
Spis treści

Spis treści
Spis treści

Pitagoras na Trzech Wysokościach	7	Legniczanie nad wodą	65
Świątynia Muz	11	Wiec wyborczy Hitlera	69
Theodor Fontane i jego inspiracje pałacem		Od pucybuta do prezydenta Reichstagu	72
Neuhof	15	Obóz Służby Pracy Rzeszy	76
Pechowa pogodynka	19	Ofiara nocy kryształowej	80
Cesarskie spotkanie	22	Stephan Prager i jego wojenne losy	83
Tragiczny wypadek kolejowy	25	Ucieczka prezydenta	87
Zapomniany obelisk	28	Szpieg w magistracie	90
Osobliwy testament	30	Miasto na celowniku CIA	94
Miasto ogórków	34	Chrzest „Legnicy”	98
Książę grenadier	38	Płomienie w Dzień Kobiet	101
Wielka woda	43	Wielkie chwile Stadionu XXV-lecia PRL	105
Legnickie Pole Czerwonego Barona	46	Muzeum Chwały i Braterstwa Broni	109
O stole, który podbił niejeden salon	50	W cieniu zbrodni lubińskiej	113
Świątokradztwo w Muzeum Bitwy		Blaski i cienie Przybkowa	117
Kaczawskiej	53	Bibliografia	121
Niezwykła wystawa	56	Źródła ilustracji	123
Kinowe imperium Richarda Elfmana	61		



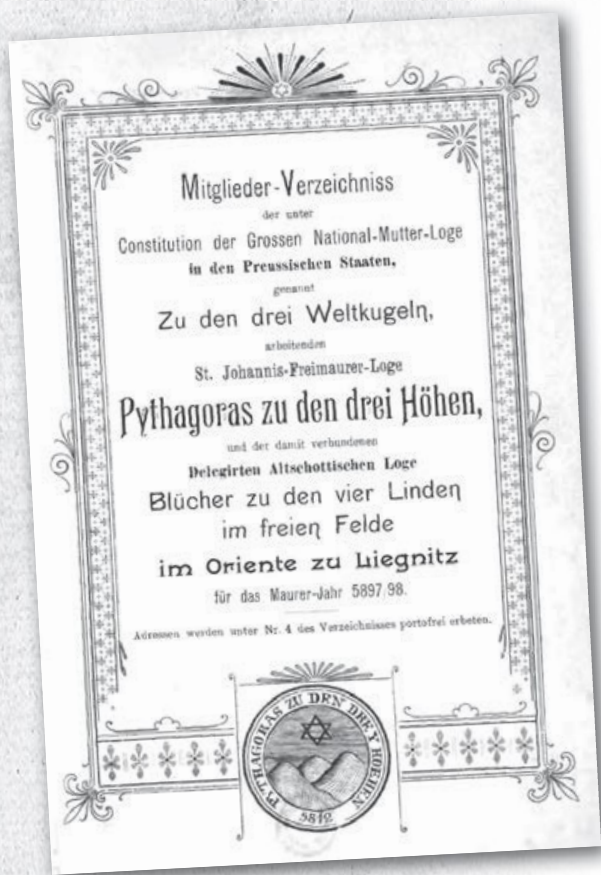
Siedziba loży masońskiej Pythagoras zu den drei Höhen im Orient przy Piastenstraße (ob. ul. Piastowska), 1908 r.



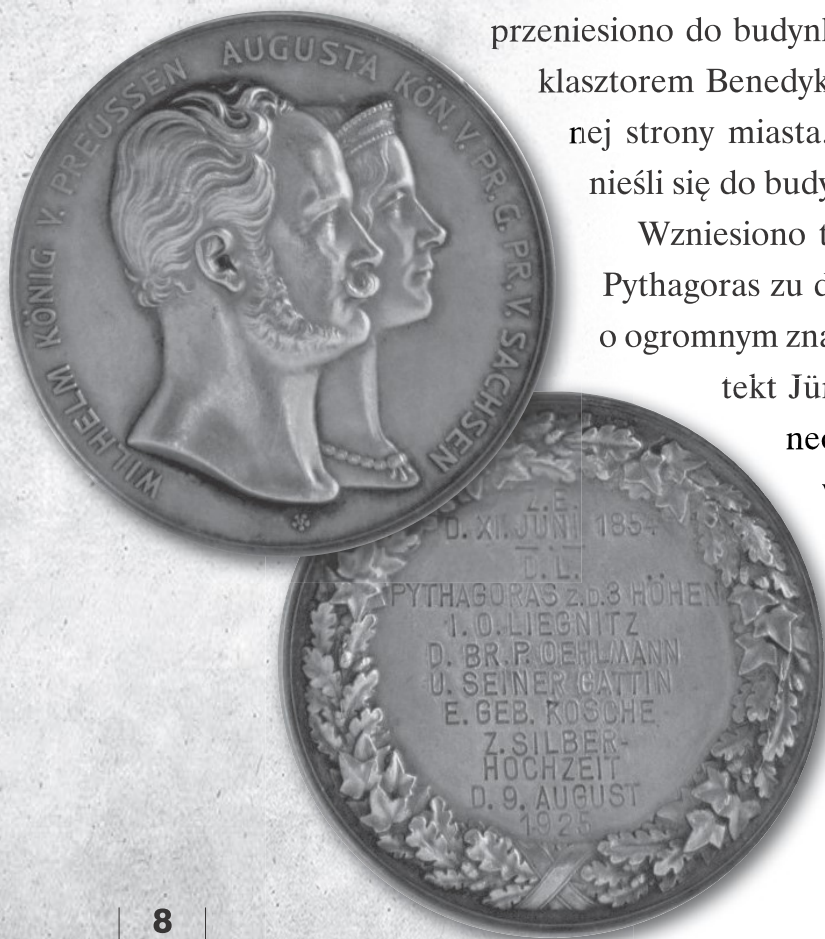
Pythagoras na Trzech Wysokościach

Ruch wolnomularski, czyli masoneria, powstał w Londynie w 1717 roku. W Niemczech pierwszą lożę wolnomularską założono już w 1733 roku w Hamburgu. Od początku masoni utrzymywali w tajemnicy swoje rytuały, co powodowało, że narastały wokół nich przesady. Często braci loży uważano za ludzi, którzy zaprzędali duszę diabłu, aby móc zapanować nad światem. 200 lat później, w III Rzeszy, ich działalność brutalnie przerwali naziści. Budynkom, które dotąd służyły braciom, przeznaczono na inne cele. Taki sam los spotkał siedzibę największej legnickiej loży masońskiej: Pythagoras zu den drei Höhen im Orient (Pythagoras na Trzech Wysokościach), znajdującej się przy Piastenstraße (obecnie ul. Piastowska). Dziś w budynku tym mieści się Legnicka Biblioteka Publiczna.

Wraz z utworzeniem w Legnicy siedziby władz rejencyjnych przybył tutaj z Wrocławia młody asesor urzędu Carl Gottlieb Selbstherr. Gdy mieszkał w stolicy Śląska, należał do tamtejszej loży Friedrich zum goldenen Zepter (Fryderyk pod Złotym Berłem). Wartości wolnomularskie postanowił przenieść również na grunt legnicki. Oczywiście podstawą do utworzenia loży była odpowiednia liczba członków oraz wystarczające środki pieniężne. Ten drugi warunek udało się spełnić dzięki hojności fabrykanta Samuela Benjamina Ruffera. Oficjalnie legnicka loża Pythagoras zu den drei Höhen im Orient rozpoczęła działalność 6 stycznia 1812 roku. Według kalendarza wolnomularskiego, który stworzenie świata wyznacza na 4000 rok przed narodzeniem Chrystusa, legnicka loża została założona w 5812 roku. I taka data widnieje na ich znaku. Prawdopodobnie nazwę zawdzięczała swojemu współzałożycielowi, niejakiemu Werdermannowi, którego brat był profesorem i nauczycielem filozofii i matematyki w legnickiej Akademii Rycerskiej. Werdermann postrzegał pitagorejską szkołę filozofów jako prekursorkę ruchu wolnomularstwa. Miała ona stać się przykładem dla legnickiej loży. Topograficzna część nazwy nawiązywała do trzech historycznych miejsc, w których



Tytułowa strona wykazu członków loży masońskiej Pythagoras zu den drei Höhen im Orient z 1897 r.



Prezent od braci z loży: medal z dedykacją dla Paula Oehlmann

stoczono bitwy w 1241, 1634 i 1760 roku. Miały one ogromne znaczenie dla ducha zwycięstwa i wolności, który określał lożę i jej cele.

Pierwszą siedzibą legnickiej loży były dwa duże pomieszczenia w przędzalni Ruffera. Budynek ten ciągnął się wzdłuż wewnętrznej strony murów miejskich od Goldbergerstraße (obecnie ul. Złotoryjska) do Pfortenstraße (obecnie ul. Wjazdowa). Niefortunnie święto wniesienia światła do loży wyznaczono na niedzielę 12 kwietnia 1812 roku, kiedy to do miasta przybyły oddziały francuskie. Miejscowa ludność miała obowiązek ich zakwaterowania, opieki i wyposażenia na swój koszt. Trzy dni przed świętem w Legnicy bawił z liczną służbą pasierb Napoleona i wicekról Włoch Eugène de Beauharnais. W związku z zaistniałą sytuacją militarną wielu gości nie mogło stawić się na zaplanowane święto loży. Skromną uroczystość rozpoczętą w dwóch zajmowanych pomieszczeniach zakończono w hotelu Rautenkranz, mieszczącym się w Ringu (obecnie Rynek). W latach 30. XIX wieku siedzibę loży

przeniesiono do budynku sąsiadującego z zsekularyzowanym klasztorem Benedyktynki i murami miejskimi od północnej strony miasta. Po kolejnych 20 latach bracia przenieśli się do budynku przy Piastenstraße.

Wzniesiono tam okazały budynek loży masońskiej Pythagoras zu den drei Höhen im Orient, świadczący o ogromnym znaczeniu zgromadzenia. Berliński architekt Jürgen Kröger zaprojektował go w stylu neoromańskim. Był on między innymi współautorem projektu niezwyklej synagogi w Głogowie, którą oddano do użytku kilka miesięcy wcześniej. Wystrój malarski wnętrza budynku wykonała firma Henkel w oparciu

o projekty wrocławskiego malarza Emila Nöllnera. Cegła użyta do budowy obiektu pochodziła z legnickich zakładów Juliusa Rothera. Nową siedzibę loży oddano do użytku 9 września 1894 roku. Dokładnie w południe chór rozpoczął uroczystość. Właściwego otwarcia dokonał Ferdinand von Bredow, wysłannik Dyrektoriatu Związku Wielkiej Narodowej Łoży-Matki z Berlina. Liczba gości była imponująca. Przybyli na nią przedstawiciele wielu dolnośląskich łóz: z Wrocławia, Jeleniej Góry, Lubania Śląskiego, Zgorzelca, Bolesławca, Świebodzic, Brzegu, Chojnowa, Żagania, Strzegomia, Jawora, Oławy, Świdnicy, Lwówka Śląskiego, Złotorzy i Żar. Celebrę uświetnili również wolnomularze z Berlina, Charlottenburga, Frankfurtu nad Odrą, Fürstenwalde, Gdańska i wielu innych miast. Po zakończeniu ceremonii otwarcia legnickiej loży odbył się bankiet, w którym wzięło udział 240 gości.

Budynek stanął na gruncie tworzącym trójkąt pomiędzy Piastenstraße, Hedwigstraße (obecnie ul. Ściegiennego) i późniejszą Walterstraße (obecnie ul. Wazów). Dojazd i wejście do niego zacieśniały platany. Korytarz wejściowy prowadził na parter z sienią. Po prawej stronie umieszczono garderobę i pokój konferencyjny. Naprzeciw wejścia znajdowała się sala jadalna, która mogła pełnić funkcje koncertowe, gdyż postawiono w niej scenę. Sprawdzała się także jako sala na przyjęcia weselne. Na ścianach wisiały obrazy olejne przedstawiające królów pruskich Fryderyka Wilhelma II i Fryderyka Wilhelma III. Piętro wyżej nad jadalnią była ogromna trzynawowa sala pełniąca rolę świątyni. Tutaj stał ołtarz z trzema dużymi świecznikami i krzesłem mistrza. Do stóp ołtarza prowadził dywan. Zachodni koniec sali zamykało podium muzyczne z harmonią i fortepianem. Nastrój tego miejsca podkreślały wiszące portrety niemal wszystkich mistrzów loży. Na tym samym poziomie umieszczono archiwum i bibliotekę. Natomiast w piwnicy ulokowano kuchnię ze szpizarniami oraz skład wina z izbą do jego degustacji. Podczas ostatnich prac konserwatorskich właśnie tam odkryto tajemnicze polichromie.

Celem działalności łóz masońskich było przede wszystkim duchowe doskonalenie ich członków. Pomimo różnic w przekonaniach bracia dla wspólnej idei potrafili wznieść się ponad podziały i obdarzać wzajemnym zaufaniem. Członkami legnickiej masonerii byli przedstawiciele miejscowych elit. W pracach loży uczestniczyli wysocy urzędnicy, między



Młoda para Heinrich Götze i Margarete Geniesier oraz ich goście w czasie wesela odbywającego się w sali legnickiej loży masońskiej, maj 1904 r.

innymi miejski radca budowlany i wybitny entomolog Theodor Becker czy miejski radca budowlany Paul Oehlmann. W gronie braci znaleźli się liczni przemysłowcy, jak chociażby wspomniany już Samuel Benjamin Ruffer i Carl Elsner, radny i właściciel zakładów wapienniczych w Wojcieszowie. Artystów w tej grupie reprezentowali sławny dyrygent i kompozytor Benjamin Bilsse, Wilhelm Rudnick, kantor i organista w kościele św. św. Piotra i Pawła w Legnicy, a także malarz Max Weese. Członkowie loży wywodzili się również ze środowisk naukowych, kościelnych oraz kadry oficerskiej.

Po delegalizacji działalności związków wolnomularskich w Niemczech z dniem 1 lipca 1934 roku, budynek przy Piastenstraße został przejęty i dostosowany do potrzeb narodowo-socjalistycznej organizacji charytatywnej (NSV – National-Sozialistische Volkswohlfahrt). Krótco przed tym loża obchodziła swoje ostatnie święto w ukwieconych różami pomieszczeniach. Świadomość zbliżającego się nieuchronnie końca ruchu, przynajmniej oficjalnego, miała wpływ na ponury przebieg tej ostatniej uroczystości. Jednak wraz z utratą siedziby legniccy masoni nie zaprzestali swoich spotkań. Odbywały się one odtąd w tajemnicy w skromniejszym składzie w prywatnych mieszkaniach lub w różnych salach hotelowych i piwiarniach. Legnickie bractwo zakończyło działalność w mieszkaniu inżyniera Ernsta Müllera 30 stycznia 1945 roku, tuż przed wkroczeniem Sowietów do Legnicy. Dopiero po koniec 1951 roku w Reutlingen rozpoczęła pracę nowa loża, kontynuatorka Pythagoras zu den drei Höhen im Orient.

Ale loża ta nie była jedyną tego typu organizacją w Legnicy. W połowie lat 20. XX wieku oprócz niej działały przynajmniej jeszcze cztery podobne zgromadzenia. Były one zdecydowanie mniej liczne. Niektóre z nich nie miały nawet własnej siedziby. Na przykład w budynku przy dawnej Jochmannstraße 10, czyli obecnej ulicy Powstańców Śląskich, swoje zebrania mieli członkowie dwóch loż: Piastenloge des Odd Fellow-Orden oraz Fraternitas Loge. Przy Piastenstraße spotykali się bracia z loży Silesia (Śląsk), a na terenie kąpieliska Wilhelmsbad przy Luisenstraße (obecnie ul. Mickiewicza) członkowie loży Emanuela Kanta. Niestety czas zatarł jakiegokolwiek ślady ich działalności.

Jedno z tajemniczych malowideł odkrytych w piwnicach dawnej loży, stan po konserwacji w 2018 r.

